

POSTANOWIENIE

Dnia 10 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **J. S.**
skazanego z art. 148 § 1 k.k.
w dniu 10 maja 2023 r.,
po rozpoznaniu, na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 30 września 2022 r., sygn. akt II AKa 122/22
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 25 listopada 2021 r., sygn. akt XVIII K 178/21,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. G. Kancelaria Adwokacka w W., kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu kasacyjnym;**
- 3. zwolnić skazanego z kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

II KK 151/23

Wyrokiem z dnia 25 listopada 2021 roku Sąd Okręgowy w Warszawie, sygn. akt XVIII K 178/21, przeciwko **J. S.** uznał go winnym popełnienia zarzucanego mu czynu - zabójstwa R. G., którego dopuścił się w dniu 9 lutego 2020 roku w lokalu nr [...] położonym przy ul. [...] w W. poprzez zadanie pokrzywdzonemu trzech ciosów nożem w klatkę piersiową i spowodowanie trzech ran kłutych lewej jej części, które

doprowadziły do śmierci pokrzywdzonego, z tą różnicą, że przyjął, iż działał on w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia R. G. i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. wymierzył mu karę 12 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 30 września 2022 roku, sygn. akt II AKa 122/22, po rozpoznaniu sprawy J. S. na skutek apelacji obrońcy od wyroku Sądu Okręgowego utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wniosła obrońca skazanego zarzucając rażące naruszenia prawa procesowego, które mogły mieć istotny wpływ na jego treść, tj.:

1. obrazę przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegającą na braku odniesienia się do zarzutu III apelacji obrońcy w przedmiocie naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 193 § 1 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej w okresie bezpośrednio następującym po zdarzeniu z 9 lutego 2020 roku celem dokonania przez biegłego oceny okoliczności: rodzaju, charakteru i genezy obrażeń znajdujących się na ciele oskarżonego, w tym w szczególności jego szyi, podczas gdy był to dowód o charakterze niepowtarzalnym, co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, albowiem zaniechanie przeprowadzenia wspomnianego dowodu skutkowało niemożnością dokonania rozstrzygających ustaleń w postępowaniu sądowym odnośnie charakteru, rodzaju i przyczyn powstania obrażeń na szyi J. S. , w tym w szczególności czy obrażenia na jego szyi mogły powstać w sposób i okolicznościach opisanych w wyjaśnieniach oskarżonego wskutek silnego nacisku wywieranego przez pokrzywdzonego na jego szyję,

2. naruszenie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nieodniesieniu się do zarzutu VI apelacji obrońcy w przedmiocie naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 410 k.p.k. „(...) poprzez dokonanie ustaleń faktycznych nieznajdujących oparcia w materiale dowodowym sprawy, ewentualnie naruszenie przepisu art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, w zakresie, w którym Sąd stwierdził, że w czasie, gdy pokrzywdzony przygniatał J. S. do ziemi swoim ciężarem ciała i wciskał palce w jego oczy oskarżony zadał pokrzywdzonemu tylko pierwszy cios w lewą powierzchnię boczną klatki piersiowej,

a już kolejne dwa ciosy na klatkę piersiową zadał mu po tym, jak oskarżony i pokrzywdzony przemieścili się - podczas gdy ustalenie co do przemieszczenia się wyżej wymienionych nie wynika z żadnego z dowodów przeprowadzonych w sprawie,

3. naruszenie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nieodniesieniu się do zarzutu VII apelacji obrońcy w przedmiocie naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 7 k.p.k. „(...) poprzez wywiedzenie wniosków niewynikających z treści opinii ustnej biegłego W. S. poprzez ustalenie przez Sąd, że z opinii tej wynika, iż otarcia na szyi oskarżonego są niewielkie, podczas gdy biegły nie wypowiadał się na temat rozmiaru obrażeń szyi oskarżonego, co skutkowało odmową uznania wyjaśnień oskarżonego za wiarygodne w zakresie, w którym wskazał, że jego zachowanie wynikało z uzasadnionej obawy o swoje życie oraz że zadając ciosy nożem R. G. działał w sytuacji zagrożenia życia spowodowanej duszeniem go przez pokrzywdzonego”,

4. naruszenie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nieodniesieniu się do zarzutu VIII apelacji obrońcy w przedmiocie naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów art. 410 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k.,

5. naruszenie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nieodniesieniu się do zarzutu IX apelacji obrońcy w przedmiocie naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów art. 410 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k., poprzez pominięcie przy ocenie wiarygodności wyjaśnień oskarżonego dotyczących duszenia go przez pokrzywdzonego treści nagrań audio-wideo z kamer nasobnych policjantów M. Z. i Ł. Ł. [uczestniczących w interwencji w nocy 9 lutego 2020 roku], na których utrwalono charakterystycznie skrzekliwy tembr głosu oskarżonego mogący wskazywać na uszkodzenie gardła spowodowane duszeniem, co skutkowało wadliwą oceny wyjaśnień oskarżonego poprzez stwierdzenie ich niewiarygodności w zakresie, w którym wskazał, że zadając ciosy nożem, działał w celu odparcia bezpośredniego zamachu na swoje zdrowie i życie ze strony pokrzywdzonego w postaci duszenia”,

6. z tzw. ostrożności procesowej, w przypadku stwierdzenia przez Sąd Najwyższy, że stanowią ustosunkowanie się do zarzutów apelacji nr III, VI, VII, VIII, IX [przytoczonych w punktach I - V niniejszej kasacji] ogólnikowe stwierdzenia Sądu

Apelacyjnego w szczególności takie, jak:

1. „(...) sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził materiał dowodowy jak i dokonał jego prawidłowej oceny, czego konsekwencją było ustalenie stanu faktycznego bez błędów o jakich mowa w przedstawionych w apelacji zarzutach” [str. 16 uzasadnienia],
2. „(...) wbrew wywodom apelacji, Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ocenił wszystkie dowody, w tym rzecz jasna wyjaśnienia oskarżonego, która to ocena ze względu na to, że została przeprowadzona zgodnie z regułami postępowania karnego pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k.” [str. 17 uzasadnienia];
3. „Sąd Okręgowy dokładnie tę kwestię [działania oskarżonego w ramach kontratypu obrony koniecznej - przyp. adw. MG] przeanalizował (vide k. 14 - 15 pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia). Z poglądem sądu należy się zgodzić. U jego podstaw leży ocena wszystkich dowodów w ich wzajemnym powiązaniu, w tym wyjaśnień oskarżonego w kontekście dokumentacji lekarskiej, fotograficznej, zeznań świadków i wreszcie depozycji biegłego lekarza medycyny sądowej. Należy powtórzyć, że ocena tych dowodów jest prawidłowa” [str. 17 uzasadnienia].

Ponadto kasator zarzucił rozstrzygnięciu Sądu *ad quem* rażące naruszenia prawa procesowego, tj. przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależytą kontrolę odwoławczą polegającą na powierzchownym oraz lakonicznym odniesieniu się do zarzutów wskazanych w punktach III, VI, VII, VIII, IX apelacji [przytoczonych w punktach I - V kasacji], podczas gdy charakter tych zarzutów - z przyczyn szczegółowo wymienionych w punktach I - V kasacji *in fine* - był tego typu, że uwzględnienie ich mogło mieć wpływ na zmianę zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji,

4. rażące naruszenie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależytą kontrolę odwoławczą polegającą na powierzchownym oraz lakonicznym odniesieniu się do zarzutu wskazanego w pkt. II apelacji obrońcy w przedmiocie obrazy przez Sąd pierwszej instancji przepisów art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k., w szczególności poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego występujących w sprawie istotnych wątpliwości co do przebiegu zdarzenia z nocy 9 lutego 2020 roku w zakresie, w którym w trakcie starcia R.G. po unieruchomieniu na podłodze J. S. miał dusić oskarżonego, czego skutkiem było mimowolne oddanie kału przez oskarżonego, i w efekcie odmowę wiary wyjaśnieniom oskarżonego w tym przedmiocie,

5. rażące naruszenie przepisów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 171 § 7 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. poprzez wadliwe rozpoznanie zarzutu nr I apelacji polegające na przyjęciu, że Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął jako podstawę oceny wyjaśnień J. S. jako częściowo niewiarygodnych oświadczenia złożone przez skazanego w stanie nietrzeźwości bezpośrednio po zdarzeniu w obecności interweniujących policjantów [o godz. 3.22 w nocy 9 lutego 2020 r. oskarżony miał 0,92 miligrama alkoholu w wydychanym powietrzu, co odpowiada 1,93 promila alkoholu we krwi], a nadto w stanie wyraźnego rozstroju nerwowego [„nie był w stanie logicznie rozmawiać”; „zachowywał się bardzo nerwowo, wypowiadał się nielogicznie” - str. 2 i 4 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego] - co wynikało z zeznań funkcjonariuszy Policji Ł. Ł., M. Z., sąsiada D. W. oraz właścicielki mieszkania A. M., zatem w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi,

6. rażące naruszenie przepisów art. 198 § 1 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. polegające na wadliwym rozpoznaniu zarzutu nr IV apelacji, w którym obrońca zarzucił „(...) nieudostępnienie przez Sąd pierwszej instancji biegłemu z zakresu medycyny sądowej W. S. - przed wydaniem na rozprawie w dniu 15 października 2021 roku opinii odnośnie przyczyn, charakteru i okoliczności obrażeń doznanych przez J. S. w trakcie zdarzenia z dnia 9 lutego 2020 roku - materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, w szczególności: protokołów wyjaśnień złożonych przez oskarżonego zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym, fotografii z oględzin osoby oskarżonego, fotografii i protokołów oględzin miejsca zdarzenia, nagrań audio-wideo z kamer nasobnych policjantów M. Z. i Ł. Ł. [uczestniczących w interwencji w nocy 9 lutego 2020 roku], na których utrwalono charakterystycznie skrzekliwy tembru głosu oskarżonego, podczas gdy biegły ten był rozpytywany na okoliczności dotyczące obrażeń J. S. wyłącznie *ad hoc* przy okazji wydania ustnej opinii dotyczącej obrażeń pokrzywdzonego R. G., bez uprzedniego formalnego powołania w tym celu zgodnie z przepisem art. 194 k.p.k.”,

7. rażące naruszenie przepisów art. 201 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z pisemnej opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej sformułowanego w apelacji obrońcy na okoliczności tam wskazane, pomimo tego, że sąd pierwszej instancji oddalił tożsamy wniosek dowodowy, zaś dowód z ustnej opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej W. S.

na rozprawie w dniu 1 października 2021 r. został przeprowadzony bez wydania postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego na podstawie art. 194 k.p.k., z naruszeniem przepisu art. 198 § 1 k.p.k. poprzez nieudostępnienie całości relewanego materiału dowodowego przed rozprawą, w trakcie której *ad hoc* wydał ustną opinię jedynie po zapoznaniu się ze stanowiskiem skazanego dotyczącym przebiegu zdarzenia [bez zapoznania się z jego wyjaśnieniami w protokołach], fotografiami z oględzin osoby J. S. oraz z miejsca zdarzenia, co mogło mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, albowiem opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej przeprowadzona z zachowaniem regulacji procesowych w tym w szczególności udostępnienia w odpowiednim zakresie materiału dowodowego z akt sprawy, mogłaby zawierać ustalenia odmienne, w tym bardziej kategoryczne wnioski, wpływające na ocenę wiarygodności wyjaśnień skazanego J. S. odnośnie przyczyn zadania ciosów nożem,

8. z tzw. ostrożności procesowej zaskarżonemu kasacyjnie wyrokowi zarzucam rażące naruszenie art. 440 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 1a k.p.k. poprzez niezastosowanie przepisu art. 26 § 3 k.k. i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku, pomimo tego, że zgodnie z niekwestionowanymi przez Sąd Apelacyjny ustaleniami sądu pierwszej instancji J. S. zadał ciosy nożem pokrzywdzonemu R. G. po tym, jak „R. G. znalazł się nad oskarżonym, przygwoździł go ciężarem ciała do podłogi i wciskał palce w jego oczy” [str. 2 uzasadnienia Sądu Okręgowego], czym spowodował długotrwałe urazy jego gałek ocznych, zatem skazany J. S. działał w warunkach przekroczenia granic stanu wyższej konieczności, przy czym niezastosowanie tego kontratypu przez Sąd doprowadziło do rażącej niesprawiedliwości wyroku, który winien ulec zmianie poprzez zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżąca wniosła uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Regionalnej w Warszawie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanego kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

W tym miejscu należy przypomnieć, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, służącym od kończącego postępowanie, prawomocnego wyroku sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.). Oznacza to, że podnoszone w kasacji zarzuty odnosić się powinny, co do zasady, do rażącej obrazu prawa, do której miało dojść w toku postępowania odwoławczego. Tymczasem sposób sformułowania zarzutów w kasacji obrońcy skazanego, treść jej uzasadnienia oraz zawarty w niej wniosek w oczywisty sposób dowodzą, że nadzwyczajny środek zaskarżenia został potraktowany przez autora kasacji jako kolejny instancyjny środek odwoławczy. W rzeczywistości bowiem żaden z zarzutów nie kwestionuje prawidłowości rozpoznania wniesionej apelacji i sposobu procedowania w toku postępowania drugoinstancyjnego. Autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia w tej sprawie stara się forsować swoją ocenę dowodów przeprowadzonych przed Sądem pierwszej instancji i wywodzić, że ustalenia faktyczne winny być odmienne.

Lektura zarzutów sformułowanych w kasacji prowadzi do wniosku, że są one, nie dosłownym, ale jednak, powtórzeniem zarzutów apelacyjnych, do których Sąd Apelacyjny odniósł się w sposób właściwy, tj. rzetelny i kompleksowy.

Co do poszczególnych zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej.

Jako oczywiście bezzasadne należało ocenić zarzuty podniesione w punktach od I do VII kasacji. Wbrew temu, co podnosi autor kasacji, Sąd odwoławczy w sposób odpowiadający standardom wynikającym z treści art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. rozpoznał zarzuty podniesione w apelacji, jednoznacznie i przekonująco wskazując, dlaczego zasadniczo podzielił dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, rozpoznając przy tym sprawę w granicach wniesionego środka odwoławczego. Dokonana przez Sąd odwoławczy analiza nie cechuje się arbitralnością, za czym wyraźnie przemawiają argumenty zawarte w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia, które Sąd Najwyższy akceptuje.

Przypomnienia w tym miejscu wymaga, że prawidłowo postawiony zarzut kasacyjny dotyczący naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. nie polega jedynie na stwierdzeniu w treści nadzwyczajnego środka zaskarżenia, że Sąd odwoławczy zarzutu określonego rodzaju nie rozpoznał (co skutkuje naruszeniem art. 433 § 2 k.p.k.), albo nie rozważył go należycie (uchybiecie art. 457 § 3 k.p.k.), ale zasada się na wykazaniu, że przy dokonywaniu kontroli instancyjnej uchybiecie zaistniało w

rzeczywistości, opisanu na czym ono polegało i w jaki sposób skutkowało tak rażącym naruszeniem przepisów prawa, iż można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia rangi bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Nie jest zaś wystarczającym w tym względzie oparcie się przez autora kasacji na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2020 r., V KK 359/20, baza orzeczeń Supremus). Tymczasem w niniejszej sprawie kasacja wymogu powyższego nie uwzględnia i *de facto* sprowadza się do kwestionowania – pod pozorem naruszenia prawa procesowego – ustaleń faktycznych, a więc z pominięciem ustawowych podstaw kasacji określonych w art. 523 § 1 k.p.k.

Nie można również podzielić stanowiska skarżącego dotyczącego rzekomego rażącego naruszenia praw procesowego, tj. art. 433 § 2 k.k., polegającego na zaniechaniu rozważenia wszystkich zarzutów zawartych w zwykłym środku zaskarżenia, ponieważ nakaz wynikający z przepisu art. 433 § 2 k.p.k. nie oznacza, że sąd odwoławczy ma uwzględnić – jak tego domaga się autor kasacji – wszystkie wnioski i zarzuty apelacyjne niezależnie od ich zasadności (*vide* postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2020 r. II KK 337/20, baza orzeczeń Supremus). Wskazany przepis obliuguje bowiem sąd *ad quem* do rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów sformułowanych w środku odwoławczym. Obowiązek ten jest więc zrealizowany, gdy sąd drugiej instancji ustosunkuje się do zarzutów podniesionych przez skarżącego i przedstawi poprawną argumentację stanowiska zajętego w poszczególnych kwestiach będących przedmiotem skargi etapowej. Powinność sądu wynikająca z powołanego wyżej przepisu nie oznacza natomiast tego, że ma on uwzględnić, bez wyjątku, wszystkie, nawet powtarzane w kolejnych punktach części wstępnej środka odwoławczego, wnioski i zarzuty apelacyjne.

W realiach przedmiotowej sprawy, nie ulega wątpliwości, że Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpoznał wnioski i zarzuty podniesione w zwykłym środku zaskarżenia, które powtórzone zostały częściowo obecnie także w kasacji, ustosunkował się do nich i przedstawił uzasadnienie swego poglądu, który z uwagi na zaprezentowaną argumentację w pełni zasługuje na aprobatę przez Sąd kasacyjny. Tym samym, nie doszło do naruszenia przepisu prawa procesowego powołanego w nadzwyczajnym środku zaskarżenia. W tym stanie rzeczy brak potrzeby rozważenia przesłanki wpływu uchybienia na treść rozstrzygnięcia, skoro nie podzielono tezy o jego wystąpieniu. Natomiast postępowanie obrońcy, który pod pozorem zarzutów kasacyjnych, używa tych samych argumentów, które podnosił uprzednio w apelacji oraz w znacznym stopniu powtarza dosłownie jej treść, nie

może zostać uznane za poprawne i być skuteczne (*vide* postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2020 r., V KK 203/20, baza orzeczeń Supremus).

Sąd Apelacyjny w sposób prawidłowy przeanalizował orzeczenie Sądu pierwszej instancji, dokonując również oceny wyroku w aspekcie przestrzegania norm ogólnych zawartych w art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k., z uwzględnieniem pozostałych dyrektyw procesowych, którymi winien się kierować w sprawie sąd *meriti*. Zostały tym samym zrealizowane cele procesu karnego skodyfikowane w normie programowej w art. 2 k.p.k.

W dalszej kolejności wskazać należy, że decyzja Sądu w sferze nieuwzględnienia wniosków dowodowych jest autonomiczna. Jak słusznie dostrzega prokurator w odpowiedzi na kasację, wniosek obrony o dopuszczenie dowodu z pisemnej opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej został rozpoznany na rozprawie apelacyjnej, a postanowienie w tym zakresie wskazuje trafnie powody oddalenia wniosku.

Wbrew twierdzeniom obrońcy Sąd Apelacyjny odniósł się także do zarzutu naruszenia art. 177 § 7 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. - wskazując, że brak było podstaw do wykluczenia zeznań świadków – policjantów interweniujących na miejscu zdarzenia. Sąd *ad quem* przywołał w tym względzie okoliczności związane z relacją oskarżonego, a następnie jego wycofaniem się z wyjaśnień i prezentowaniem odmiennej wersji wydarzeń (s. 20 - 21 uzasadnienia SA).

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., sygn. akt III KK 265/17, baza orzeczeń Supremus).

W tym stanie rzeczy trzeba stwierdzić, że obrońca skazanego we wniesionej kasacji w stopniu oczywistym nie wykazał, aby zaskarżony wyrok dotknięty był nie tylko rażącym, ale jakimkolwiek naruszeniem prawa. Konsekwencją tej oceny było oddalenie kasacji w formule kwalifikowanej, jako oczywiście bezzasadnej.

Ponadto rozstrzygnięto o kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne, w tym o opłacie na rzecz obrońcy z urzędu.